

## UZASADNIENIE

Powód W. D. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 4.304,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20.01.2016r. od kwot: 4.004,77 zł należną tytułem odszkodowania związanego z kosztami naprawy samochodu, 300 zł należną tytułem odszkodowania związanego z kosztami wykonania kalkulacji naprawy pojazdu w związku ze szkodą komunikacyjną, za którą w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) odpowiedzialność ponosi pozwana.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Na wstępie pozwana podkreśliła, że łączna wysokość wypłaconego odszkodowanie wynosi 2.958,84 zł. Obejmuje ona koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. Następnie zakwestionowała prawo do powiększenia odszkodowania o należny podatek VAT (zarzut możliwości odliczenia podatku przez poszkodowanego właściciela pojazdu) oraz zawyżenie wysokości szkody w stosunku do kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku. W tym ostatnim aspekcie pozwana argumentowała, iż szkodę odzwierciedla faktyczny koszt naprawy pojazdu, który winien być wykazany dokumentami rozliczeniowymi (fakturami VAT). Jednocześnie pozwana zakwestionowała wykorzystaną przez powoda do wyliczenia szkody wartość części zamiennych oraz stawkę za robociznę. Zarzuciła ponadto, że koszty wykonania kalkulacji naprawy nie pozostają w związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym. W zakresie żądanych odsetek ustawowych za opóźnienie pozwana wskazała, że nie pozostaje w opóźnieniu, gdyż nie przedstawiono jej rachunków (faktury VAT) dokumentujących naprawę, przez co nie miała możliwości weryfikacji poniesionych kosztów naprawy.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy w Elblągu w zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.210,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, oraz szczegółowe wyliczenie kosztów obciążających w 75 % pozwaną i w 25 % powoda pozostawił referendarzowi sądowemu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

Pozwana w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) ponosi odpowiedzialność za szkodę komunikacyjną, co do której wierzytelność na mocy umowy przelewu zawartej w dniu 01.02.2016r. nabył od właścicieli pojazdu P. A. (1) oraz J. M. powód. Zdarzenie komunikacyjne miało miejsce w dniu 20.12.2015r., w wyniku którego uszkodzeniu częściowemu uległ pojazd marki V. (...) o nr rej. (...), będący własnością cedentów – P. A. (2) oraz J. M.. W dniu 18.01.2016r. została wydana przez pozwaną decyzja o wpłacie odszkodowania komunikacyjnego OC za szkodę częściową w wysokości 2.958,84 zł. W dniu 21.02.2016r. (...) spółkę z o.o. w S. wystawiła na rzecz powoda W. D. fakturę VAT na kwotę 300 zł netto, obejmującą koszt sporządzenia kalkulacji naprawy ww. pojazdu w związku z opisaną szkodą. Udziałowcem i prezesem zarządu spółki S., a więc podmiotu, który wystawił fakturę VAT na rzecz powoda w związku z kalkulacją naprawy, jest powód.

Przechodząc do oceny wysokości żądania, w pierwszym rzędzie Sąd Rejonowy podkreślił, że rozmiar szkody obejmował podatek VAT, skoro właściciele pojazdu nie są płatnikami tego podatku odnośnie do spornego samochodu. Chodzi więc o brak możliwości obniżenia podatku należnego o kwotę podatku naliczonego, przez co poszkodowani mają prawo do odszkodowania w kwocie brutto. Pozwana zawarła w odpowiedzi na pozew wniosek o zobowiązanie P. A. (1) o złożenie wyciągu z ewidencji środków trwałych. W informacji przekazanej przez podmiot trzeci - biuro (...) spółkę z o.o. w E. wskazano, że dla wyżej wymienionego nie jest prowadzona ewidencja środków trwałych. Co więcej poinformowano, że z żadnych dokumentów nie wynika aby podatnik nabył i wytworzył we własnym zakresie składniki majątkowe spełniające warunki do zakwalifikowania ich jako środki trwałe. Gdyby taka sytuacja miała miejsce, wówczas ewidencja zostałaby otwarta (pismo z dnia 23.05.2016r. złożone w odpowiedzi na zobowiązanie do złożenia wyciągu z ewidencji środków trwałych – k. 86). Ponadto na okoliczność tą został przesłuchany P. A. (1). Świadek zeznał, iż samochód nie został zakupiony w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Nie

został odliczony podatek VAT i tym samym samochód nie został zaewidencjonowany w wykazie środków trwałych (k. 68). Zeznania zostały złożone przed zobowiązaniem do złożenia wyciągu z ewidencji środków trwałych (k. 69). Na ich treść nie miał zatem wpływu dokument z biura rachunkowego, który potwierdza zeznania świadka. Stąd dowodzoną przez powoda okoliczność Sąd uznał za prawdziwą. Zauważył również, że pozwana w piśmie procesowym z dnia 06.10.2016r., po zapoznaniu się z opinią biegłego, sama dokonała wyliczenia odszkodowania, które zostało w tej wysokości ostatecznie zasądzone przez Sąd, w kwocie brutto 3.210,64 zł (k. 162), uznając tym samym przedstawione wyżej racje zapadłego rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy podał, że druga z ogólniejszych przesłanek, stanowiąca podstawę rozstrzygnięcia, związana jest z niewątpliwie trafnym poglądem prawnym, wyrażającym ogólną tezę o konieczności naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, która powstaje z chwilą wyrządzenia szkody, przy czym obowiązek ten nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Tak rozumiany obowiązek oznacza, że zdarzenie szkodzące wywołuje uszczerbek majątkowy w dobrach właściciela pojazdu a limine bez względu na dalsze konsekwencji tego zdarzenia, które rzecz jasna w ujęciu dynamicznym mogą wpływać na zakres tego uszczerbku. Stąd kryterium różnicujące uszczerbek, za który ponosi odpowiedzialność sprawca szkody w postaci adekwatnego związku przyczynowego, pozwala ocenić to co sprawiedliwe w odczuciu zewnętrznym (a więc mieszczące się w normalnej relacji przyczynowo skutkowej w stosunku do zdarzenia), od tego co na miano takiej oceny nie zasługuje (mieszczące się poza tym zakresem). Dlatego Sąd nie podzielił zarzutów pozwanej podważających prawo do odszkodowania w zakresie wykraczającym poza zakres udokumentowanych kosztów naprawy pojazdu. Zdaniem Sądu istotny jest bowiem obiektywny sposób ustalenia uszczerbku w majątku poszkodowanego poprzez określenie niezbędnych i celowych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku według średnich cen panujących na rynku lokalnym, przy czym granicami tak wycenionej szkody jest wartość pojazdu przed szkodą, która nie może zostać przekroczona na skutek dokonanej naprawy, aby nie wywołać po stronie poszkodowanego korzyści nie pozostającej w związku ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Odmienne zapatrywanie prowadziłoby do podważenia teorii różnicowej szkody, jako metody szacowania szkody, odzwierciedlającej wartość ujemną stanu różnicy w majątku poszkodowanego przed i po szkodzie.

Na tej podstawie we wskazanym wyżej zakresie Sąd postanowieniem z dnia 17.05.2016r. dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego (k. 78). Sąd Rejonowy wskazał, iż dokonując analizy materiału procesowego biegły ustalił, że koszt przywrócenia pojazdu do stanu pierwotnego mieści się w kwocie brutto 6.169,48 zł przy zachowaniu tej samej wartości rynkowej pojazdu przed i po szkodzie. Biegły do opinii przedłożył kalkulacje dokonując równocześnie jej rozwinięcia i opisu w części motywacyjnej opinii (k. 90 i n.). W terminie obie strony wniosły do opinii pisemne zarzuty. Powód zarzucił zaniżenie stawki (...) o 5 zł (z 95 zł do 90 zł) oraz nie uwzględnienie naprawy trzech uszkodzonych elementów (pismo powoda z 22.07.2016r. k. 116). Pozwana ponownie odniosła się do zarzutu rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy pojazdu oraz uwzględnienia lakierowania drzwi przednich lewych, które nie mogły być uszkodzone w przedmiotowym zdarzeniu (pismo pozwanej z 29.07.2016r. k. 121). Biegły w pisemnej opinii uzupełniającej podtrzymał wskazane wcześniej wnioski i ich uzasadnienie. Przede wszystkim podkreślił, iż dla robocizny przyjął stawki średnie 90 zł/rbg, 95 zł/rbg oraz 100 zł/rbg. Przyjęcie stawki jednolitej 95 zł/rbg prowadziłoby do zaniżenia odszkodowania o 4 zł do kwoty 6.164, 56 zł. Jeżeli chodzi o identyfikację uszkodzeń, biegły uznał, iż nie były one uwzględnione w opinii, albowiem nie pozostawały w związku ze zdarzeniem. Operacja cieniowania (lakierownia wierzchniowego) nie wymagała demontażu i wymiany zakwestionowanych części (listwy chromowe drzwi lewych oraz krata nawiewu). W przypadku listew chromowych wystarczyło je właściwie zabezpieczyć w trakcie tzw. cieniowania, natomiast krata nawiewu znajduje się w błotniku tylnym lewym pod zderzakiem poza strefą lakierowania zewnętrznego błotnika i również nie zachodziła konieczność jej demontażu. Jednostki czasowe operacji zabezpieczenia tych elementów biegły przewidział w opinii i wycenie kosztów naprawy (k. opinia uzupełniająca z dnia 05.09.2016r. k. 136). Na powyższe pozwana w zarzutach ograniczyła się do twierdzeń związanych z faktycznie poniesionymi kosztami naprawy pojazdu, których biegły nie wziął pod uwagę (pismo pozwanej z dnia 06.10.2016r. k. 161). Z wyżej przedstawionych powodów, co do sposobu określenia wysokości szkody, Sąd zarzuty te pomiął. Powód zaś poprzestał na powtórzeniu zarzutów co do konieczności demontażu podczas lakierowania i wymiany wcześniej zakwestionowanych części w postaci listew chromowych drzwi oraz krat nawiewu (sam demontaż),

przedstawiając co do tych zarzutów szczegółowe ich uzasadnienie. Wniósł też o dopuszczenie dowodu z innego biegłego (pismo powoda z dnia 05.10.2016r. k. 166). Mając powyższe na uwadze Sąd odebrał od pozwanego na rozprawie w dniu 23.11.2016r. ustną opinię uzupełniającą (k. 185). Biegły stanowczo i jednoznacznie odrzucił stawiane opinii zarzuty, podtrzymując wnioski opinii pisemnej. Biegły opisał technologiczny proces powierzchniowego lakierowania (tzw. cieniowania) przedstawiając jego zakres oraz uzasadnienie jego stosowania i uwarunkowania techniczne, umożliwiające przeprowadzenie tego procesu bez konieczności demontowania i ewentualnej wymiany zdemontowanych części na nowe. Biegły wyjaśnił też uwzględniony w opinii demontaż klamki. Uzasadnieniem tej czynności jest jedynie ułatwienie przeprowadzenia operacji cieniowania; w żaden sposób nie podważa ustaleń biegłego co do zabezpieczenia innych części w taki sposób niedemontowalnych. Biegły zaprzeczył temu, aby samowolnie i arbitralnie w sposób ręczny dokonywał zmian w programie dokonującym kalkulacji naprawy pojazdu, przedstawiając uzasadnienie dla wprowadzonych zmian. Odnosząc się do zarzutu pozwanej z pisma z dnia 29.07.2016r, biegły wskazał, iż drzwi przednie lewe nie zostały zakwalifikowane do naprawy, a jedynie do lakierowania powierzchniowego (cieniowania) aby wyeliminować niebezpieczeństwo różnic lakieru elementów karoserii sąsiadujących ze sobą, co jest praktyką powszechną i wskazaną z punktu widzenia właściwej naprawy. Powód podtrzymał na rozprawie zastrzeżenia do opinii biegłego oraz wnioski o dopuszczenie dowodu z innego biegłego (k. 188). Sąd oddalił ten wniosek uznając, że Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinia biegłego przekonała obie strony sporu w taki sposób, aby strony zaprzestały składania do niej zarzutów. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu po myśli art. 233 § 1 k.p.c., który wiążąco ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę. W ocenie sądu, biegły w sposób wyczerpujący ustosunkował się do zarzutów podniesionych w pismach procesowych przez powoda. Z tych względów, brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o dopuszczenie dowodu z innego biegłego na te same okoliczności, w przedmiocie których wypowiedział się biegły. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii. Sąd wysoko ocenił opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności, czy logiczności. Biegły od kilkudziesięciu lat zawodowo zajmuje się tzw. pracami warsztatowymi związanymi z naprawami samochodów. Jest dyrektorem oddziału Stowarzyszenia (...) i (...) (...) (k. 187). Akcentowana przez powoda okoliczność, że biegły sam nigdy nie lakierował pojazdu nie jest sama w sobie dyskredytująca jeżeli poziom wiedzy biegłego, przygotowanie i doświadczenie zawodowe, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, nie budzą wątpliwości. Wobec powyższego Sąd ostatecznie oparł rozstrzygnięcie na kwestionowanym przez powoda dowodzie z opinii biegłego uznając, że koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia szkodzącego wynosi 6.194,48 zł brutto.

Dokonana ocena prawna przekreśla dodatkowo zasadność roszczenia odnośnie do zwrotu kosztów ekspertyzy prywatnej przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku. Zakresem odpowiedzialności odszkodowawczej są objęte wyłącznie te negatywne majątkowe następstwa w majątku poszkodowanego, które pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym (art. 361 § 1 k.c.). Adekwatny związek przyczynowy, stanowiący jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, wyznacza zarazem granice „sprawiedliwej” odpowiedzialności odszkodowawczej. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 13 marca 2012 r., III CZP 75/11, wyjaśnił, że teoria przyczynowości adekwatnej służy nie tylko do określenia, czy dana osoba ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia szkodzącego, ale także do oznaczenia, jakie skutki pozostają w normalnym powiązaniu z tym zdarzeniem. Nie budzi wątpliwości Sądu Rejonowego pogląd, że normalny związek może wykraczać poza konsekwencje bezpośrednie i umożliwia zaliczenie do zwykłych następstw zdarzenia szkodzącego także uszczerbek majątkowy wynikły z wydatków wymuszonych na poszkodowanym przez wystąpienie tego zdarzenia. Szkoda, mająca charakter dynamiczny i zmienny w czasie, obejmuje nie tylko bezpośrednie następstwa zdarzenia szkodzącego, ale także dalsze, powstałe już po zdarzeniu szkodzącym, w tym w związku z np. z poniesieniem kosztów ekspertyzy (por OSN z 18.05.2004r., III CZP 24/04; OSN z 13.03.2012r., III CZP 75/11). Przyjmując powyższy punkt widzenia na temat zakresu i rozmiarów szkody przedstawiony koszt ekspertyzy zdaniem Sądu wykracza poza tak rozumiane relacje przyczynowo skutkowe. Poszkodowanymi są właściciele pojazdu marki V. (...), co do których według materiału procesowego, nie odnoszą się majątkowe konsekwencje wykonania ekspertyzy. Wycena nie została sporządzona na zlecenie właścicieli pojazdu w związku ze szkodą komunikacyjną. Została ona sporządzona na zlecenie powoda w dniu 21.02.2016r., w którym także wystawiono sporną fakturę VAT na kwotę 300 zł netto (ekspertyza k.

7, faktura VAT k. 14). Zleceniodawcą wykonania ekspertyz był więc powód i wyłącznie jego dotyczy zaciągnięte w tym zakresie zobowiązanie, co odzwierciedla treść faktury VAT z dnia 21.02.2016r., w której jako nabywcę wskazano powoda. Ma to swoje uzasadnienie także w tym, że przelew wierzytelności miał miejsce przed zleceniem dokonania wyceny. Wreszcie faktyczne uzasadnienie wykonania ekspertyzy oparte na sztucznym generowaniu i dokumentowaniu kosztów związanych pozornie ze szkodą odzwierciedla okoliczność, że powód jest jednym z dwóch udziałowców sprzedawcy usługi wykonania ekspertyzy - firmy (...) spółki z o.o. (drugim udziałowcem jest pełnomocnik procesowy powoda) oraz jedynym członkiem zarządu spółki będącym jej prezesem. Również siedziba (...) spółki z o.o. oraz powoda, jako przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną, mieści się dokładnie pod tym samym adresem ( (...) 41, (...)- (...) S. – także jako adres siedziby kancelarii pełnomocnika powoda). Ponadto z ewidencji działalności gospodarczej powoda wynika, że zawodowo trudni się szacowaniem poniesionych strat, włączając ubezpieczenia ( (...) 66.21.Z). W powyższym przedmiocie Sąd bezskutecznie starał się uzyskać w toku rozprawy od upoważnionego aplikanta radcowskiego dodatkowych wyjaśnień (k. 68). Powyższe prowadzi do wniosku, że nieuzasadnione jest zaliczanie kosztów ekspertyzy do zakresu szkody mieszczącej się w adekwatnym związku ze zdarzeniem szkodzącym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy w wyroku zasądził na rzecz powoda kwotę 3.210,64 zł stanowiącą niedoszacowany przez pozwaną koszt związany z naprawą pojazdu. O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono na mocy art. 481 k.c. w związku z art. 817 k.c. przyjmując przede wszystkim, że pozwana nie argumentowała po myśli okoliczności uzasadniających odroczenie wypłaty odszkodowania poza jego bezspornym wymiarem (argument z art. 817 § 2 k.c.). Podnoszone przez pozwaną zarzuty dotyczące tego, że nie przedstawiono faktur VAT dokumentujących koszt naprawy pojazdu, w świetle tego co wyżej powiedziano, nie mogły się ostać – jako prawnie obojętne - na gruncie oceny opóźnienia w wypłacie odszkodowania. Odsetki zatem uwzględniono w całości po myśli żądania pozwu zasądzając je od dnia 20.01.2016r. W pozostałym zakresie co do należności głównej ponad kwotę zasądzoną w pkt I wyroku oddalono powództwo. Rozstrzygnięcie o zasadzie ponoszenia kosztów znajduje uzasadnienie w art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. Wziąwszy pod uwagę stosunek kwoty zasądzonej (3.210,64 zł) do pierwotnie żądanej (4.304,77 zł) powodowi należy się zwrot kosztów procesu w stosunku 75,00 % (odpowiednio obciążają powoda koszty w stosunku 25 %), natomiast pozwanej w stosunku 25 % (odpowiednio obciążają pozwaną koszty w stosunku 25,00 %), o czym orzeczono, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w części tj. w zakresie pkt II w części oddalającej powództwo co do kwoty 300 zł tytułem poniesionych przez powoda wydatków związanych z wykonaniem kalkulacji kosztów naprawy samochodu marki V. o nr rej. (...) uszkodzonego w wypadku z dnia 20 grudnia 2015 r. oraz w zakresie pkt III rozstrzygającego o kosztach procesu w całości zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. art. 232 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że:

a. poniesione przez powoda koszty sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, w sytuacji, gdy ubezpieczyciel - pomimo wykorzystania w toku postępowania likwidacyjnego systemu eksperckiego, z którego również skorzystał rzeczoznawca zatrudniony w spółce (...) oraz pomimo sporządzenia kalkulacji naprawy w oparciu o ten sam materiał dowodowy, którym dysponował rzeczoznawca zatrudniony w spółce (...) - uzyskał diametralnie różny (niekorzystny dla poszkodowanego) wynik kalkulacji kosztów naprawy, zaś przeprowadzony w toku sprawy dowód z opinii biegłego potwierdził w całości zasadność wysokości szkody wyliczonej na zlecenie powoda,

b. poniesione przez powoda koszty sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu nie były uzasadnione i konieczne, albowiem powód prowadzi indywidualną działalność gospodarczą związaną z szacowaniem poniesionych strat, a zatem posiada wiedzę umożliwiającą oszacować wysokość szkody, w sytuacji, gdy powód nie dysponuje taką wiedzą, kwalifikacjami, wykształceniem ani też systemem eksperckim umożliwiającym mu samodzielne wykonywanie ekspertyzy i z tej właśnie przyczyny zmuszony był zlecić spółce (...) wyliczenie kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu,

c. skoro opinia nie została wykonana na zlecenie poszkodowanych, to zapłata za tę opinię nie jest objęta umową cesji, w sytuacji, gdy:

- obowiązek naprawienia szkody powstaje po stronie ubezpieczyciela w chwili zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, a jedynie sama wierzytelność konkretyzuje się po wyliczeniu wysokości szkody,
- poszkodowani przelali na powoda wszelkie swoje prawa do odszkodowania, które przysługiwały im w związku z zaistniałą szkodą,
- możliwy jest przelew wierzytelności przyszłej, choć tak naprawę „przyszłość dotyczy samej wysokości szkody”,
- strony umowy przelewu praw do odszkodowania nie zastrzegły, aby cesją wierzytelności objęte zostały tylko i wyłącznie wierzytelności wymagalne w dniu zawarcia umowy,
- gdyby ubezpieczyciel prawidłowo wyliczył wysokość należnego poszkodowanym odszkodowania nie zachodziłaby konieczność dochodzenia należności na drodze sądowej, kiedy to racjonalnie i ostrożnie działający powód zobowiązany był - zanim wdał się w spór sądowy z ubezpieczycielem - dysponować profesjonalnym potwierdzeniem, że stanowisko pozwanego było błędne,

d. powód sztucznie generuje i dokumentuje koszty związane pozornie ze szkodą, albowiem jest jednym z dwóch udziałowców sprzedawcy usługi wykonania ekspertyzy - firmy (...) spółki z o.o. (drugim udziałowcem jest pełnomocnik procesowy powoda) oraz jedynym członkiem zarządu spółki będącym jej prezesem, w sytuacji, gdy (...) spółka z o.o. stanowi podmiot prawa handlowego odrębny od powoda (który prowadzi indywidualną działalność gospodarczą), zatrudniający siedmiu rzeczoznawców samochodowych oraz dysponujący - w przeciwieństwie do powoda - licencją umożliwiającą korzystanie z programu eksperckiego A.,

e. powód sztucznie generuje i dokumentuje koszty związane pozornie ze szkodą, albowiem siedziba (...) sp. z o.o. oraz powoda i jego pełnomocnika mieści się dokładnie pod tym samym adresem, w sytuacji, gdy tożsamy adres siedziby danych podmiotów żadnym wypadku nie może świadczyć o zachodzących pomiędzy nimi powiązaniach i zależnościach,

f. powód sztucznie generuje i dokumentuje koszty związane pozornie ze szkodą, w sytuacji, gdy uprzednio to powód został obciążony tymi kosztami przez spółkę (...), a załączona do pozwu prywatna opinia rzeczoznawcy samochodowego umożliwiła powodowi precyzyjne sformułowanie roszczenia, zobrazowanie stanowiska zajętego w sprawie oraz wytknięcie profesjonalnemu ubezpieczycielowi błędów, które popełnił na etapie szacowania wysokości szkody zaistniałej w pojeździe poszkodowanego,

2. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania w zaniżonej wysokości z uwagi na uznanie, że koszty sporządzenia prywatnej ekspertyzy w kwocie 300 zł netto nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, a ponadto nie były uzasadnione i konieczne.

Mając na względzie powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę punktu II i III zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie do pozwanego na rzecz powoda kwoty 300 zł, jak również zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w pierwszej instancji z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
3. przeprowadzenie dowodów załączonych do apelacji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o:

1. oddalenie wniosków dowodowych powoda w trybie art. 381 k.p.c.,
2. oddalenie apelacji w całości,
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew stawianym zarzutom, Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszeń powołanych w treści apelacji przepisów i dokonał właściwej oceny dowodów na podstawie której poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, jak również wywiódł zasadne wnioski prawne stanowiące podstawę do wydania przedmiotowego orzeczenia. Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że wobec tego wystarczające będzie odniesienie się do tych argumentów i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji.

Na wstępie należy zauważyć, że wszystkie zarzuty apelacyjne sprowadzają się w istocie do zakwestionowania zasadności oddalenia przez Sąd I instancji powództwa w zakresie kwoty 300 zł tytułem wykonania prywatnej kalkulacji kosztów naprawy pojazdu marki V. o nr rej. (...), zleconej przez powoda przed wszczęciem procesu.

W świetle panujących w judykaturze poglądów, nie budzi wątpliwości, iż odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (por. uchwała SN z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, Legalis nr 62911). Jednakże jak się podnosi każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez normalny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym uszczerbek, a szkodą. W związku z czym ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody.

W realiach niniejszej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego zlecenie przez powoda sporządzenia opinii prywatnej nie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą z dnia 20 grudnia 2015 r. Zważyć należy, iż powód profesjonalnie zajmuje się skupowaniem wierzycelności, a następnie dochodzeniem roszczeń odszkodowanych od zakładów ubezpieczeń, jak w niniejszej sprawie. Sam ocenia czy i na ile może kalkulować powodzenie procesów sądowych. Tym samym koszty poszczególnych wycen wierzycelności, bo do tego sprowadza się prywatna kalkulacja, pozostają raczej w związku z jego działalnością gospodarczą i stanowią jej koszt, niż pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym z konkretną szkodą. Dlatego też nie ma podstaw, aby taką wyceną obciążać pozwanego.

Niezależnie od powyższego sama zasadność zlecenia wykonania kalkulacji naprawy budzi wątpliwości Sądu Okręgowego. Jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy zlecenie sporządzenia kalkulacji było niepotrzebnym i sztucznym generowaniem kosztów związanych z likwidacją szkody. Po pierwsze dlatego, że sam powód w treści apelacji przyznał, iż ma możliwość wcześniejszej konsultacji w zakresie zasadności oraz ceny nabycia danej wierzycelności. Skoro tak, to zlecenie wykonania kalkulacji w takiej sytuacji nie było konieczne, zwłaszcza że nie mogło zastąpić opinii biegłego sądowego w niniejszej sprawie. Po drugie powód profesjonalnie zajmuje się działalnością związaną z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat, co wynika z jego (...). Dlatego też twierdzenie powoda, iż ma wiedzy, co do wycen szkód, jest nieprzekonujące. Również wątpliwe jest stanowisko powoda, jakoby nie miał żadnej możliwości wykonania

kalkulacji, skoro w miejscu prowadzonej przez niego działalności gospodarczej tj. (...) 41, (...)-(...) S., znajduje się siedziba firmy (...), w której powód jest Prezesem Zarządu, jak również jest jednym z dwóch jej udziałowców. Zlecenie kalkulacji napraw podmiotowi bezpośrednio powiązanemu z powodem, nie może być inaczej poczytane jak sztuczne generowanie kosztów i poddaje w wątpliwość w ogóle potrzebę sporządzenia takiej kalkulacji.

Podsumowując, uprawniony do otrzymania odszkodowania nie wykazał, aby koszty wykonanej kalkulacji naprawy były ściśle związane ze szkodą. Wprost przeciwnie, ich poniesienie pozostawało w związku z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą związaną szacowaniem szkód i dochodzeniem uzupełniających odszkodowań, nie miały zaś związku ze szkodą. Powód co prawda twierdził, iż nie dysponuje wiedzą, aby zweryfikować poprawność przedstawionej przez pozwanego kalkulacji i wyliczenia odszkodowania, jednakże biorąc pod uwagę profil działalności powoda, jak również jego wieloletnie doświadczenie oraz powiązanie ze spółką (...), twierdzenie to budzi wątpliwości. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, iż koszty kalkulacji obiektywnie nie są uzasadnione.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. odpowiednio do wyniku sporu, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą ustaloną w oparciu o §10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804).